

Sygn. akt III KO 78/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie z zażalenia **A. C.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 7 października 2021 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w R.
z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt II Kp (...),
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R. postanowieniem z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt II Kp (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy z zażalenia A. C. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w R. z dnia 26 lutego 2021 r., w sprawie o sygn. akt PR DS. (...), w przedmiocie umorzenia śledztwa, innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swój wniosek wskazał, że sprawa dotyczy m.in. jednego z byłych sędziów) w tutejszego sądu, w którym aktualnie na stanowisku sędziego jest zatrudniona również jego żona. W przekonaniu Sądu Rejonowego okoliczność ta w odbiorze społecznym może generować wątpliwości co do obiektywnego rozpoznania sprawy. Sąd Rejonowy w R. zwrócił również uwagę na to, że Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu wniosków) o wyłączenie od rozpoznania sprawy w trybie art. 42 k.p.k.,

postanowieniem z dnia 7 lipca 2021 r. wyłączył od udziału w sprawie część sędziów) w składających takie wnioski, za wyjątkiem dwojga z nich.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w R. nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy podkreślić, że instytucja unormowana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tego względu jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy przemawiają za tym szczególne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby – w odczuciu społecznym – prowadzić do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., IV KO 4/21, LEX nr 3126169*). W orzecznictwie wskazuje się jednak, że „autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010/2/20, LEX nr 551465*).

Aprobuując powyższe poglądy, należy stwierdzić, że sama okoliczność, iż osobą, której dotyczy sprawa z zażalenia A. C. jest były sędzia Sądu właściwego do rozpoznania zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie nie może uzasadniać skorzystania przez Sąd Najwyższy z tzw. właściwości delegacyjnej, mającej charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd

miejscowo właściwy. Nie jest w tym zakresie obojętny charakter sprawy przed sądem, która dotyczy jedynie kontroli postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa, nie zaś merytorycznego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej sędziego. Trafnie zatem Sąd Okręgowy w R. wyłączył od rozpoznania sprawy większość sędziów, którzy złożyli stosowne wnioski. Jest to bowiem adekwatna do zapewnienia standardu rzetelnego procesu instytucja zabezpieczająca bezstronność sądu, która powinna w pierwszej kolejności znaleźć zastosowanie w tego typu sytuacjach. Dopiero, jeżeli z powodu wyłączenia sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie nie byłoby możliwe, sąd wyższego rzędu zobligowany będzie do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 43 k.p.k. Tymczasem sędzią sprawozdawcą w sprawie jest osoba, której wniosku o wyłączenie Sąd Okręgowy w R. nie uwzględnił. Skoro nie było podstaw do podjęcia decyzji w trybie art. 41 § 1 k.p.k., to – w realiach procesowych sprawy – tym bardziej brak jest przesłanek do zastosowania instytucji, o której mowa w art. 37 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe uwagi, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.